



for a living planet®

WOJCIECH ŚMIETANA

Pasterski pies stróżujący

*Wychowanie i szkolenie
owczarka podhalańskiego*



Pasterski pies stróżujący

WOJCIECH ŚMIETANA

Pasterski pies stróżujący

*Wychowanie i szkolenie
owczarka podhalańskiego*

WWF POLSKA

WARSZAWA 2006

Publikacja powstała w Instytucie Ochrony Przyrody PAN w Krakowie w ramach projektu „Ochrona zwierząt gospodarskich przed wilkami – edukacja, działania profilaktyczne” koordynowanego przez Stefana Jakimiuka (WWF Polska).

Prace, które posłużyły do przygotowania tej publikacji zostały częściowo sfinansowane przez Ministerstwo Środowiska RP oraz WWF Polska.

Autor dziękuje dyrekcji Bieszczadzkiego Parku Narodowego za umożliwienie prowadzenia gospodarstwa eksperymentalnego na terenie parku w latach 1998-2005.

Wydano nakładem WWF Polska

Tekst, zdjęcia i redakcja: dr Wojciech Śmietana

Instytut Ochrony Przyrody

Polska Akademia Nauk

al. A. Mickiewicza 33

31-120 Kraków

e-mail: wojsmietana@go2.pl

Korekta tekstu: Stefan Jakimiuk, Bartosz Lech

© WWF Polska

ul. Wiśniowa 38/1

02-520 Warszawa

www.wwf.pl

ISBN 83-920712-8-X

Opracowanie graficzne: Leszek Wierzbicki

Skład i druk:

Offsetdruk i Media sp. z o. o., 43-400 Cieszyn, ul. Frysztacka 48, tel. 033 857 70 90

1 Wstęp

Na terenach rolniczych otoczonych lub graniczących z obszarami występowania dużych ssaków drapieżnych (wilków, niedźwiedzi i rysi) dochodzi często do powstania konfliktu pomiędzy nimi a hodowcami zwierząt gospodarskich. Konflikt ten występuje niezależnie od tego czy w danym momencie drapieżniki te są gatunkami łownymi, czy ściśle chronionymi. Dzikie drapieżniki podejmują ataki na zwierzęta hodowlane w celu zaspokojenia głodu. Zwierzęta gospodarskie są zwykle łatwiejszym łupem niż zwierzęta dzikie a miejsca ich wypasu są dobrze znane lokalnym drapieżnikom. W wyniku udomowienia zwierzęta hodowlane utraciły swoje pierwotne możliwości unikania drapieżników i obrony przed nimi, a tym samym stały się dla nich bardzo łatwą zdobyczą. Szczególnie dotyczy to owiec i kóz. W Polsce większość szkód wśród owiec i kóz powodują wilki. Sporadycznie stwierdza się również ataki niedźwiedzi i rysi. Owce zabijane są głównie w Karpatach gdzie owczarstwo jest dominującym kierunkiem hodowli. Chociaż zwierzęta domowe stanowią tutaj tylko kilka procent pokarmu wilków to każdego roku około 500 owiec pada ich łupem. Często zdarza się, że wilki atakując owce i kozy nie poprzestają na zabiciu jednej sztuki lecz uśmiercają ich większą liczbę. Natomiast



*Wilk żerujący na upolowanym jeleniu.
Głównym pokarmem wilków w Polsce
są dzikie kopytne.*

zjadana jest tylko jedna. Dzieje się tak, ponieważ zabicie jednej owcy lub kozy nie jest dużym wysiłkiem, a ogarnięte paniką stado prowokuje drapieżniki do kolejnych ataków. Od 1998 roku za szkody spowodowane przez wilki wypłacane są odszkodowania przez Skarb Państwa. Jednak wypłacanie odszkodowań „leczy” jedynie skutki, a nie przyczynę problemu. Poza tym hodowcy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że strata szczególnie wartościowej sztuki nie może być zrekompensowana. Również eliminacja z danego terenu drapieżników nie rozwiązuje problemu, gdyż na ich miejsce za jakiś czas



Owca zabita i zjedzona przez wilki.

pojawią się nowe, które prędzej czy później odkryją, że pozostawione bez ochrony zwierzęta hodowlane są łatwo dostępnym źródłem pożywienia. Dlatego zwierzęta te muszą być przed atakami drapieżników w odpowiedni sposób zabezpieczone. Nie istnieją takie sposoby zabezpieczenia, które całkowicie elimino-

wałyby możliwość ataku drapieżników na wypasane zwierzęta gospodarskie. Pewne metody są jednak skuteczniejsze od innych. Prastarą i bardzo skuteczną metodą ochrony owiec i kóz przed atakami drapieżników jest wykorzystanie szczególnego typu psów pasterskich. Psy te są po dzień dzisiejszy wykorzystywane przez pasterskie ludy Europy i Azji. W Polsce jedynie niektórzy hodowcy o podhalańskich korzeniach (górale) dzięki utrwalonej od pokoleń tradycji w sposób zorganizowany chronią owce przed atakami wilków i niedźwiedzi wykorzystując w tym celu swoje owczarki. Zebrane w duże stada owce wypasane są na rozległych górskich pastwiskach pod stałym dozorem pasterzy i ich psów. Owce spędzają nocę w koszarach (małych zagrodach wykonanych z desek), znajdujących się w pobliżu szałasów, a psy czuwają w pobliżu. W razie zagrożenia psy szczekaniem alarmują pasterzy i starają się przepędzić intruza.

Od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku importowane z Europy i Azji Mniejszej psy pasterskie są również wykorzystywane w Stanach Zjednoczonych, gdzie przede wszystkim chronią stada owiec przed atakami kojotów. Dzięki prowadzonym wieloletnim badaniom i praktyce, wypra-

cowano tam metodę wychowania i szkolenia pasterskich psów stróżujących. Skuteczność tej metody oraz efektywność wykorzystania psów sprawdzana jest obecnie w wielu krajach europejskich. Osobiście zajmuję się tym zagadnieniem od 1995 roku nie tylko poprzez wprowadzanie pasterskich psów do bieszczadzskich gospodarstw owczarskich, ale również we własnym niewielkim gospodarstwie położonym w niewielkim przysiółku w samym środku Bieszczadów Wysokich.

Niniejsza publikacja przeznaczona jest dla hodowców, którzy chcieliby wykorzystać psy do ochrony swoich zwierząt. Poradnik ten oparty jest na własnych doświadczeniach autora, obserwacjach psów użytkowanych przez podhalańskich baców oraz doświadczeniach zagranicznych. Zawarte w niniejszej publikacji porady mogą pomóc wychować psa, który będzie samodzielnie pilnował stada owiec lub kóz. Trzeba jednak podkreślić, że nie zawsze ten cel udaje się w pełni osiągnąć. Opisanie tu metody pozwoli również na lepsze wychowanie pasterskich psów stróżujących, które współpracować będą z pasterzami w czasie wypasów.

Chciałbym również zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt. Do niedawna podstawowym sposobem rozwiązywania problemu szkód powodowanych przez duże drapieżniki było ich tępienie. W związku ze wzrostem ogólnej świadomości ekologicznej, staje się jednak jasne, że naszym celem powinno być budowanie takiej przyszłości, w której człowiek będzie żył w harmonii z przyrodą. Popularyzacja wykorzystania pasterskich psów stróżujących wśród hodowców jest jednym z działań zmierzających właśnie w tym kierunku.



Owczarek podhalański pilnuje wypasanych owiec.

2

Psy pasterskie

Pies jest najstarszym zwierzęciem domowym. Proces domestykacji rozpoczął się co najmniej 10 tys. lat temu w różnych miejscach Azji i Europy. Bezpośrednim przodkiem psa jest wilk, od którego pies odziedziczył wiele wrodzonych cech, jak na przykład instynkt stadny, terytorialny i łowiecki. Człowiek przez bardziej lub mniej świadomą selekcję wyhodował wiele odmiennych typów psów, które wykorzystywał do różnych zadań. Dwa rodzaje psów zostały wyhodowane przez pasterzy.

Jedną grupę stanowią psy, które pomagają owczarzom w manipulowaniu stadem owiec. Psy te można określić jako pasterskie psy zaganiające. Najbardziej popularne psy w tej grupie, to border collie i owczarek szkocki. W Polsce tego typu psy są stosunkowo rzadko użytkowane. Tylko nieliczni owczarze korzystają z pomocy owczarków szkockich, polskich owczarków nizinnych lub małych mieszańców. Psy te poprzez uszczyplenia zębami, gonienie i szczekanie utrzymują owce w grupie i przeganiają je z pastwiska na pastwisko. Mogą też łapać i przytrzymywać wskazane sztuki. Psy te pracują na komendy owczarza (dźwiękowe lub wydawane ręką) i zwykle nie są pozostawiane samotnie z owcami na pastwisku. Praca tych psów polega głównie na wykorzystaniu ich instynktu łowieckiego. Psy te mają silną potrzebę współdziałania ze swoim panem, co dodatkowo wzmocnienie jest odpowiednim szkoleniem. Drugą grupę psów, które użytkowano i nadal użytkuje się w górzystych obszarach Azji i Europy są pasterskie psy stróżujące. Psy te służą do pilnowania owiec i kóz przed atakami dużych drapieżników (głównie wilków i niedźwiedzi) oraz przed złodziejami. Psy te odznaczają się dużymi rozmiarami ciała, są samodzielne i odważne. Mają również mocno rozwinięty instynkt obrony sfery i terytorium. Stała obecność psów ze stadem owiec lub kóz oraz wychodzenie naprzeciw intruzom zwykle zniechęca drapieżniki do ataku. Do walk pomiędzy pasterskimi psami stróżującymi a dzikimi drapieżnikami dochodzi bardzo rzadko. Dzikie zwierzęta pomimo odczuwanego głodu instynktownie unikają zagrożenia.

Istnieje kilkadziesiąt ras pasterskich psów stróżujących. Wymienić tu należy naszego rodzimego owczarka podhalańskiego, słowackiego czuwacza, węgierskiego kuwasza, włoskiego maremano, bułgarskiego karakaczana, tureckiego akbasza, francusko-hiszpańskiego owczarka pirenejskiego i owczarka kaukaskiego.

Omówione dwa rodzaje psów pasterskich mają całkowicie inne predyspozycje psychiczne i dlatego dobrze mogą spełniać tylko te zadania, do których są przeznaczone, psy zaganiające- do manipulowania stadem, a psy stróżujące- do pilnowania i obrony stada przed intruzami.

3

Owczarek podhalański

Owczarek podhalański, podobnie do innych ras pasterskich psów stróżujących, należy do grupy psów, które najczęściej wywodzi się od doga tybetańskiego. Psy tego typu prawdopodobnie trafiły do Europy około tysiąca lat temu w związku z migracją ludów, jaka wtedy miała miejsce. Przodkowie obecnych owczarków podhalańskich przywędrowały do polskich Karpat prawdopodobnie wraz z wołoskimi pasterzami w XV i XVI wieku. Bardzo blisko spokrewnione z owczarkiem podhalańskim psy to słowacki czuwacz i węgierski kuwasz. Jeszcze do niedawna psy, które zaliczamy do tych ras stanowiły jedną populację psów pasterskich. Głównym zadaniem tych owczarków była ochrona owiec i szańsów przed dużymi drapieżnikami i złodziejami. Polska kynologia zainteresowała się dużymi, białymi psami z Podhala i Tatr na początku XX wieku. Pierwszy wzorzec owczarka podhalańskiego został wydany przez Miłośników Psa Służbowego w 1937 roku. Obecna wersja wzorca tej rasy pochodzi z 1985 roku i jest zarejestrowana przez Międzynarodową Federację Kynologiczną (FCI) pod numerem 252b. Szczegółowy opis obowiązującego wzorca rasy oraz opis historii jej tworzenia można znaleźć w książce A. i R. Redlickich z roku 2003 pt. „Owczarek Podhalański”. Ja ograniczę się tylko do ogólnego opisu tej rasy. Głównymi cechami zewnętrznymi owczarka podhalańskiego są dorodna, w ogólnym zarysie prostokątna sylwetka o proporcjonalnej budowie. Dorosłe owczarki podhalańskie mierzą w kłębie 60-70 cm i ważą 40-60 kg, przy czym psy są z reguły większe od suk. Owczarki są biało umaszczone, mają stosunkowo długą, prostą lub lekko falowaną sierść na szyi i tułowiu oraz po tylnej stronie kończyn przednich i tylnych. Na głowie, pysku oraz w dolnej partii kończyn sierść jest krótka. Ogon tych psów jest nisko osadzony, puszysty i ruchliwy. Gdy swobodnie zwisa, sięga mniej więcej do stawu skokowego. Według oficjalnego wzorca pies w podnieceniu unosi ogon ponad grzbiet lecz go nie zakręca, jednak tak naprawdę przybiera on wtedy kształt niemal idealnego koła. W szacie zimowej sierść owczarka jest dwuwarstwowa z ob-

fitym podszyciem. Głowa o proporcjonalnej wielkości ma zaznaczoną krawędź czołową. U psów głowa jest masywniejsza niż u suk. Pysk jest u nasady szeroki, zwężający się łagodnie ku nosowi. Nos podhalana jest średniej wielkości, czarny. Należy zaznaczyć, że często nos w okresie zimowym ulega rozjaśnieniu. Zwykle 6-8 tygodniowe szczenięta posiadają już ciemną pigmentację nosa. Podobnie czarna lub ciemna pigmentacja występuje na wargach i wokół oczu, czasami na poduszkach palców. Słabsza pigmentacja nie jest wadą dyskwalifikującą psa z hodowli. Małżowiny uszne owczarka podhalańskiego są trójkątne, zwisające, średniej wielkości, osadzone na wysokości tylnego kąta oka, przylegające wewnętrzną krawędzią do głowy, ruchliwe. Oczy są średniej wielkości, nieco skośne, ciemnopiwnie. Tułów jest dosyć długi i masywny z wyraźnie zaznaczonym szerokim kłębem i szerokim prostym grzbietem. Klatka piersiowa powinna być głęboka, brzuch nieco podciągnięty. Kończyny przednie są mocno zbudowane, widziane z przodu proste. Łapa kończyn przednich jest duża i okrągła. Kończyny tylne są silne, widziane z tyłu- proste, umiarkowanie kątowne. Łapy kończyn tylnych są nieco mniejsze niż u kończyn przednich, owalne. Palce zwarte, pomiędzy palcami owłosienie. Wiele owczarków posiada ostrogi (dodatkowy piąty palec kończyny tylnej). Bacowie uważają, że jest to charakterystyczna cecha owczarków podhalańskich, jednak według oficjalnego wzorca rasy jest to wada.

4

Charakterystyka dobrego pasterskiego psa stróżującego

Idealny pasterski pies stróżujący to pies, który czuje się członkiem stada wypasanych zwierząt, stale z nimi przebywa nie wyrządzając im krzywdy, jest czujny i instynktownie odpędza zbliżających się intruzów. Innymi słowy można powiedzieć, że pasterski pies stróżujący postrzega znane sobie zwierzęta hodowlane jako członków swojej sfery i instynktownie ich broni. Pasterskie psy stróżujące wykorzystywane są głównie do ochrony owiec i kóz, ale mogą również chronić bydło i inne zwierzęta hodowlane. Psy te ochrania-



Dobry pasterski pies stróżujący przebywa stale ze swoim stadem i odpędza zbliżające się drapieżniki.

ją zwierzęta hodowlane również przed atakami wałęsających się psów.

Zachowanie się dorosłego psa jest kompilacją cech i predyspozycji dziedzicznych (np. temperament, wrodzona inteligencja, instynkty) oraz zachowań wyuczonych, będących wynikiem doświadczeń osobniczych. Cechą cha-

rakterystyczną pasterskich psów stróżujących jest stosunkowo późne (około drugiego roku życia) osiągnięcie dojrzałości psychicznej. Inną charak-

terystyczną cechą tych psów jest samodzielność oraz spontaniczne (niezależnego od swego pana) reagowanie na zagrożenia. W szczególności dotyczy to silnie rozwiniętego instynktu obrony sfory (stada) i terytorium przed intruzami. Psy te były celowo selekcjonowane w tym kierunku gdyż dużą część czasu (głównie noc) spędzały ze zwierzętami gospodarskimi bez bliskiej obecności pasterza. Inną cechą tych psów jest stosunkowo łatwe i trwałe przyswajanie nawyków. Dzięki temu można wyrobić w psie pożądane zachowania takie jak podążanie za stadem, czy nocne czuwanie przy koszarze. Jednocześnie niepożądany nawyk jaki wyrobił sobie pies jest trudny do wyeliminowania (szczególnie u osobnika dorosłego) np. pogoń za samochodem lub rowerzystą czy pokonywanie ogrodzeń.

Tak więc, psy te posiadają doskonałe predyspozycje do pełnienia funkcji stróża i obrońcy zwierząt hodowlanych, ale jednocześnie wychowanie ich (szczególnie pierwszego psa) wymaga dużej wytrwałości i konsekwencji. Aby wychować dobrego pasterskiego psa stróżującego należy:

- wybrać odpowiedniego szczeniaka
- wytworzyć w nim silną więź emocjonalną ze zwierzętami hodowlanymi
- oraz wyrobić w nim pożądane nawyki.

Osoby, które zdecydują się korzystać z pomocy pasterskich psów stróżujących muszą być przygotowane na to, że będą musiały poświęcić dużo czasu na wybór szczeniaka i jego wychowanie, a w szczególności na stworzenie warunków dla jego prawidłowej socjalizacji ze stadem zwierząt hodowlanych. Dobrze wyszkolony pies może stać się nieocenionym stróżem zwierząt hodowlanych i gospodarstwa, może się jednak okazać, że pomimo usilnych starań, cele wychowawcze nie zostaną w pełni osiągnięte.

5

Wybór psa

5.1 Jaka rasa?

Jak już wspomniano we wstępie istnieje wiele ras pasterskich psów stróżujących. Praktycznie każdy górzysty kraj w Europie i w Azji posiada swoją własną, lokalną rasę. Badania amerykańskie wykazały, że różne rasy pasterskich psów stróżujących mają praktycznie taką samą skuteczność w ochronie zwierząt hodowlanych. Naszą rodzimą rasą pasterskiego psa stróżującego jest powyżej opisany owczarek podhalański. Psy tej rasy do dnia dzisiejszego pracują zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Niestety, coraz częściej zamiast czystych owczarków podhalańskich na wypasach można spotkać ich mieszańce z bernardynami, a czasami również z owczarkami kaukaskimi i środkowoazjatyckimi. Panująca moda na bernardyny powoduje, że zakup psa czystego rasowo, po pracujących rodzicach, jest na Podhalu coraz trudniejszy, ale nadal możliwy. Wykorzystanie do ochrony zwierząt gospodarskich owczarków podhalańskich jest przede mną polecane z dwu powodów. Po pierwsze, jako rasa rodzima, owczarek podhalański jest bardzo dobrze przystosowany do panujących u nas warunków środowiskowych. Po drugie rasa ta stanowi nasze dziedzictwo kulturowe, o które powinniśmy dbać.

5.2. Pies dorosły czy szczeniak?

Praktycznie nie ma możliwości odkupienia dobrze wyszkolonego dorosłego psa. Poza tym nie jest pewne, czy dorosły pies będzie prawidłowo spełniał swe zadanie w innym stadzie i czy zostanie zaakceptowany przez nasze owce lub kozy zwłaszcza, gdy nigdy wcześniej nie miały one kontaktu z psim opiekunem. Dlatego w praktyce jedyną możliwością jest wychowanie psa od szczeniaka.

5.3. Pies czy suka?

Zarówno psy jak i sukienki są skutecznymi obrońcami stada. Jeżeli nie zamierzamy psa rozmnażać nie ma to istotnego znaczenia jakiej jest płci.

W celu uniknięcia problemów wynikających z jego aktywności płciowej można go w odpowiednim wieku wykastrować (usunąć jajniki lub jądra). Osobiście nie polecam tego, gdyż może się okazać, że nasz pies jest szczególnie wartościowy i warto byłoby uzyskać od niego potomstwo. Sterylizacja (przecięcie jajowodów lub nasieniowodów) zwierząt nie zapobiega problemom związanym z aktywnością seksualną, uniemożliwia jedynie uzyskanie potomstwa.

5.4. Ile psów?

Z kilku powodów polecam na początek wychowanie tylko jednego psa. Po pierwsze, jeden pies bardzo łatwo przywiązuje się do owiec, a jest to najważniejszy element całego wychowania. Jednego psa jest też znacznie łatwiej szkolić niż jednocześnie dwa psy. Poza tym psy dorastające w grupie wykazują większą tendencję do objawiania i wzmacniania instynktu łowieckiego w czasie zabawy z owcami. Wychowywanie na początku tylko jednego psa pozwoli na zdobycie przez hodowcę własnego doświadczenia. Dzięki czemu uda się uniknąć powtórzenia przynajmniej niektórych błędów w trakcie wprowadzania do stada następnego szczeniaka. Najlepiej drugiego psa dołączyć, gdy



Suka owczarka podhalańskiego ze szczeniętami i kozami.

pierwszy już będzie ułożony. Jeżeli gospodarstwo liczy do 50 owiec lub kóz, które pasą się w pobliżu zabudowań jeden pies może wystarczyć. Jeżeli stado jest bardziej zagrożone atakiem dużych drapieżników lub jest większe, prawdopodobnie do ich ochrony potrzebne będą 2 lub 3 psy. Na rozległych

pastwiskach, przy wypasie kilkuset owiec liczba koniecznych do ochrony owiec psów może być nawet większa. Często bardzo dużych stad pilnuje 5-6 psów. Zespołowo pracujące psy są skuteczniejszymi obrońcami owiec niż psy samotne. Młode psy uczą się swojej roli od psów starszych. Należy pamiętać, że duże psy zwykle nie żyją zbyt długo. Dlatego najpóźniej pięcioletni pies powinien już przekazywać swoją „wiedzę” młodemu następcy.

5.3. Jakiego wybrać szczeniaka?

Przed wszystkim należy wybrać odpowiednią hodowlę. Kontakt z hodowcami owczarków podhalańskich lub psów w tym typie (psy bez wpi-su do księgi rodowodowej) można uzyskać u lokalnych lekarzy weterynarii lub w oddziałach Polskiego Związku Kynologicznego. Najlepiej kupować szczeniaka od hodowcy, który wykorzystuje owczarki do pilnowania swojego inwentarza. Nie należy kupować szczeniaka o nieznanym pochodzeniu. Szczeniaki koniecznie trzeba oglądnąć, gdy przebywają jeszcze razem z matką. Odbierany matce szczeniak powinien mieć 7 tygodni. Wybierając



Te szczenięta wkrótce zostaną rozdzielone i trafią do nowej „sfory” - stada owiec lub kóz.

szczeniaka z miotu należy zwrócić uwagę na jego kondycję fizyczną, prawidłowość postawy i uzębienie. Nie należy kupować szczeniaka, który podejrzanie się porusza, jest wychudzony, apatyczny, ma wadę postawy lub zgryzu. Bardzo ważną sprawą jest wybór szczeniaka o odpowiednich pre-

dyspozycjach psychicznych. Jeśli właściwy szczeniak zostanie wybrany, wtedy szanse wychowania go na dobrego obrońcę owiec są znacznie większe. Siedmiotygodniowy szczeniak ma niewielki zespół zachowań nabytych a jego reakcje odzwierciedlają niemal wyłącznie odziedziczone skłonności. Wybierając szczeniaka należy zarówno obserwować jak się on zachowuje w stosunku do swojego rodzeństwa i do nowego dla siebie człowieka (do nas). Szczeniak powinien być odważny, towarzyski i cechować się zrównoważonym temperamentem. Aby ocenić zadatki poszczególnych szczeniaków, należy je pojedynczo przenosić w ustronne miejsce w ogrodzie lub na łące i sprawdzać ich reakcję na nowe otoczenie oraz na naszą zachętę do podążania za nami. Szczeniak powinien być odważny (po przeniesieniu w nowe miejsce powinien je badać) i towarzyski (powinien dać się zachęcić do podążania za nami). Należy również sprawdzić, czy pies wykazuje uległość wobec nas. W tym celu należy szczeniaka wywrócić na grzbiet i przytrzymać ręką. Pies bardzo dominujący będzie się wrywał i gryzł, bardzo uległy będzie lizał po rękach a nawet posikiwał. Nie należy wybierać szczeniaka ani bardzo uległego, ani bardzo dominującego. Kupionego psa należy koniecznie odrobaczyć i zaszczepić przeciw chorobom zakaźnym.

6

Wychowanie i szkolenie

6.1. Główne założenia wychowania psa

Wychowując i szkoląc psa należy zdawać sobie sprawę z tego, że pies jest żywą istotą o skomplikowanej psychice a nie automatem, który można odpowiednio wyregulować, aby spełniał swoje funkcje. Wychowanie pasterskiego psa stróżującego polega na stworzeniu dogodnych warunków do jego socjalizacji ze stadem owiec i ujawniania się jego wrodzonych predyspozycji oraz na wyrabianiu w nim pożądaných nawyków. Czuwanie i obrona stada przed intruzami jest instynktowna i ujawnia się bez jakiegokolwiek specjalnego treningu często już w czwartym miesiącu życia, czasami nieco później. Najważniejsze dla psa są doświadczenia jakie zdobywa on w ciągu pierwszych kilkunastu miesięcy życia. Dorastający pies przejawia od czasu do czasu zachowania niepożądane, które muszą być w odpowiedni sposób eliminowane. Nie należy jednak oczekiwać, że młody pies będzie zachowywał się jak dorosły stróż stada. Na popełniane przez niego błędy trzeba odpowiednio reagować. Reakcja musi być adekwatna do wieku psa i danej sytuacji. Nie ma potrzeby uczyć psa bezsensownych, do niczego niepotrzebnych zachowań tj. podawanie łapy. Wychowując pasterskiego psa stróżującego należy bacznie obserwować zachowanie się owiec. Akceptacja psa przez owce jest również bardzo ważnym elementem całego procesu. Wychowując i szkoląc owczarka należy mieć na uwadze, że pies przechodzi przez kolejne fazy rozwojowe, które bezpowrotnie się kończą. Jeżeli „przegapimy” fazę socjalizacji (do 12 tygodnia życia), to nasze dalsze wysiłki prawdopodobnie okażą się bezowocne. Należy również pamiętać, że owce we właściwy sobie sposób reagują na nowego przybysza i nie muszą go łatwo zaakceptować. Od pierwszego dnia należy szczeniaka traktować jako psa pracującego, a nie jako psa do towarzystwa i zabawy. W okresie



Pierwszy kontakt z nowym stadem.

socjalizacji z owcami nie należy również dopuszczać naszego psa do kontaktów z innymi psami, które pełnią odmienną rolę w gospodarstwie. W późniejszym okresie należy uważać aby młody owczarek nie przejął, przez naśladownictwo, wzorów zachowań psa zaganiającego lub innych psów z gospodarstwa.

6.2. Socjalizacja szczeniaka ze zwierzętami hodowlanymi.

Pierwszym celem w wychowaniu szczeniaka jest wytworzenie w nim silnej więzi emocjonalnej z owcami. W rozwoju psychofizycznym psów wyróżnia się etap przypadający na okres od 14 do około 84 dnia życia (2-12 tydzień) określane jako faza socjalizacji. W tym czasie szczeniak poznaje co to znaczy żyć w sforze. W okresie tym szczeniak ma silną potrzebę nawiązywania kontaktu ze wszystkimi spotykanymi istotami. Optymalny wiek dla rozpoczęcia socjalizacji szczeniaka z owcami przypada na 7 tydzień życia. Wcześniej nie należy szczeniaka odbierać od matki, gdyż potrzebuje on jej pokarmu oraz kontaktu z nią i rodzeństwem, który odgrywa bardzo ważną rolę w kształtowaniu się jego zachowań społecznych. Intensywny okres socjalizacji kończy się w wieku około 12 tygodni. Jeśli do tej pory nie wytworzy się więzi emocjonalnej z owcami, nie można oczekiwać, że gdy szczeniak dorośnie będzie sam pozostawał z nimi na pastwisku. Kontakty z człowiekiem należy w tym okresie ograniczać do minimum. Nie należy również po-

zostawiać szczeniaka samotnie, bez owiec. Młodego psa nie powinny też spotkać istotne przykrości ze strony owiec i hodowcy. Jeśli w tym okresie doświadczy zbyt silnego strachu lub bólu, stanie się nadmiernie lękliwy i wyprowadzenie go z tego stanu może okazać się niemożliwe.

Najłatwiej, ze względów organizacyjnych, socjalizację szczeniaka z owcami jest przeprowadzać w okresie zimowym, kiedy owce stale przebywają w owczarni. Wybranego szczeniaka należy bezpośrednio po odebraniu od jego matki i rodzeństwa umieścić w owczarni w uprzednio przygotowanym małym ażurowym boksie, wykonanym z drucianej siatki. Boks powinien mieć około 10 m² powierzchni i musi znajdować się w bezpośredniej bliskości owiec. Wraz ze szczeniakiem należy umieścić w nim młode owce (idealnie do tego celu nadają się osierocone jagnięta). W boksie powinna znajdować się miska ze świeżą wodą. Karmienie szczeniaka powinno odbywać się co najmniej 4 razy dziennie. Boks należy tak skonstruować aby szczeniak nie mógł się z niego samodzielnie wydostać. Po pewnym czasie należy jednak umożliwić psu samodzielne wychodzenie i wracanie. Dorosłe owce nie powinny mieć możliwości wejścia do boksu. Nie jest wskazane umieszczanie młodego psa od razu wśród wszystkich owiec, gdyż niektóre z nich mogą być zbyt agresywne. U małego szczeniaka poturbowanego przez dorosłe owce może powstać trudny do opanowania uraz. Szczeniak skojarzy sobie owce z nieprzyjemnymi doznaniem, a jednocześnie jego przywiązanie do człowieka zostaje wzmocnione, bo kojarzy go z doznaniem przyjemnymi - otrzymywanie pokarmu, głaskanie. Zdecydowanie nie należy bawić się ze szczeniakiem ani go zbyt pieszczotliwie głaskać. Szczeniaka należy traktować przyjaźnie, ale nie wylewnie. Pogłaskanie i lekkie poklepanie po karku na przywitanie i w czasie jedzenia jest wystarczające. Wychodząc z boksu lub z owczarni należy każdorazowo spokojnie wypowiadać komendę „zostań”. Jeśli szczeniak próbuje podążać za nami należy powtórzyć komendę „zostań” i lekko pchnąć ręką kłęb psa do tyłu i wyjść. Nie należy żegnać się z psem wychodząc z jego boksu lub z owczarni, wzmocnia to bowiem jego chęć podążania za nami. Przez kilka pierwszych dni należy szczeniaka trzymać tylko w boksie z jagniętami lub innymi „łagodnymi” owcami. Reszta stada powinna jednak mieć możliwość kontaktu wzrokowego i węchowego ze szczeniakiem poprzez ażurowe ogrodzenie kojca. Na nowego przybysza dorosłe owce zwykle reagują na początku strachem, uciekając w przeciwną stronę owczarni. Kiedy pierwszy strach minie owce zwykle ostrożnie obwąchują przybysza, a niektóre z nich, gdyby szczeniak nie znajdował się w boksie mogłyby

go zaatakować. Po pewnym czasie, gdy dorosłe owce przestaną się intensywnie interesować szczeniakiem, należy go pod kontrolą wypuścić z boksu. Od tej pory powinno się wypuszczać psa codziennie lub jeszcze lepiej kilka razy dziennie aż do momentu, gdy owce przestaną się płoszyć i zbyt agresywnie odnosić do szczeniaka. Wtedy należy umożliwić szczeniakowi samodzielne wchodzenie i wychodzenie z boksu. Trudno jest określić precyzyjnie ile dni szceniak powinien przebywać w boksie tylko z jagniętami. Zależy to od reakcji dorosłych owiec na obecność szczeniaka. Z doświadczeń jakie prowadziłem wynika, że owce takich ras jak czarnogłówka i suffolk szybciej akceptują obecność szczeniaka niż owce górskie i ich mieszańce. W okresie porodów kocące się owce oraz matki z nowonarodzonymi jagniętami należy odseparować od szczeniaka i reszty stada, aby szceniak ich nie niepokoił, a owce-matki go nie bodły. Stopniowo na-



Młody owczarek doskonale zintegrowany ze stadem kóz.

leży zapoznać szczeniaka z nowonarodzonymi jagniętami. Szczeniak musi zostać zaakceptowany przez całe stado. Wielkim błędem jest przyzwyczajenie do psa tylko jednej lub kilku owiec. Zwykle w takiej sytuacji pozostałe owce nigdy w pełni nie zaakceptują psa i będą przed nim uciekać, co z kolei będzie prowokować go do pogoni. Należy pamiętać, że im pies jest starszy i większy, tym owce trudniej go akceptują.

Szczeniaka można również wprowadzać do stada w okresie letnich wypasów, a analogiczny boks i zagrodę dla psa i owiec urządzić na pastwisku. Należy jednak

pamiętać, że nie wolno psa pozostawiać samotnie, bez owiec. W dzień, szczeniak musi przebywać z kilkoma jagniętami lub spokojnymi dorosłymi owcami, które trzeba wymieniać co kilka dni. Noce wszystkie owce powinny spędzać w pobliżu szczeniaka. Jak jednak wynika z moich obserwacji w okresie letnim trudno jest dopilnować, aby niepożądane osoby nie podchodziły do zagrody w celu pobawienia się z psem. Okres letni to bowiem czas wakacji szkolnych i intensywnych prac w gospodarstwie i zwykle wiele osób chce przynajmniej oglądnąć pieska. Niestety zwykle nie kończy się to jednak tylko na oglądaniu. Jeżeli dodatkowo szczeniak pozostawiany jest samotnie, czego jak już pisałem nie wolno robić, to takie odwiedziny tylko wzmacniają więź psa z ludźmi. Pies kojarzy sobie człowieka z doznawaniem przyjemności. Innym problemem jest wydostawanie się psa na zewnątrz zagrody i podchodzenie pod dom owczarza, co jest bardzo niewskazane. Dlatego zagrodę należy tak skonstruować, aby szczeniak nie mógł się z niej wydostać. Część zagrody powinna być zadaszona i osłonięta od wiatru, żeby pies mógł się schronić przed deszczem i upałem.

6.3. Uczenie karności i reagowania na komendy.

Mniej więcej w 12 tygodniu życia pies przestaje być szczeniakiem i staje się podrostkiem. Jest to czas, gdy należy rozpocząć naukę karności (przychodzenia na zawołanie) oraz reagowania na inne komendy. Po osiągnięciu 12 tygodnia życia należy szczeniakowi umożliwić wybieganie się i poznawanie otoczenia owczarni lub zagrody wypuszczając go na zewnątrz na kilkanaście lub kilkadziesiąt minut dziennie lub kilka razy dziennie. Nie wolno jednak zabierać go do domu ani intensywnie się z nim bawić. Psa należy przywoływać podając komendę „do mnie”. Gdy pies do nas podejdzie, należy go nagrodzić poklepaniem i od czasu do czasu smakołykiem. Następnie należy skłonić szczeniaka do podążania za nami, z powrotem do owczarni lub zagrody (do owiec). Zalecam, aby natychmiast po powrocie podawać psu jedzenie. W ten sposób pies skojarzy sobie powrót do owiec z przyjemnym doznaniem. Działanie odwrotne tzn. najpierw karmienie psa, a potem „spacer” nie jest wskazane. Pies nie będzie miał motywacji do powrotu do owczarni.

Okres pomiędzy 12 a 16 tygodniem życia jest określanym jako faza ustalania hierarchii. Odpowiada to mniej więcej wiekowi 10-12 letniego dziecka. W okresie tym oprócz nauki karności należy rozpocząć naukę reagowania na komendę „nie” lub „nie wolno”, „zostań” lub „stój” oraz należy przyuczyć psa do chodzenia na smyczy i okresowego pozostawiania na uwięzi. Bardzo przydatne jest nauczenie psa wykonywania polecenia „wyjdz” lub „odejdz”. Należy pamiętać, że podstawą nauki jest nagroda w postaci sma-

kołyku i pochwały. Karać (z umiarem) za nie wykonanie polecenia można tylko wtedy gdy pies już wie czego od niego oczekujemy. Nauki karności i wykonywania poleceń nie należy prowadzić zbyt intensywnie (może to wzmacniać przywiązywanie psa do ludzi). Lepiej jest prowadzić to podstawowe szkolenie podczas zwyczajnych, rutynowych prac przy owcach. W wieku 12-16 tygodni pies zaczyna czuć się coraz bardziej pewny siebie, jest już dosyć duży i intensywnie bawi się z owcami. W okresie tym należy szczególnie zwracać uwagę na te zabawy, gdyż może dojść do pokaleczenia owiec. Zabawa z owcami jest bardzo więziotwórcza, ale niestety może się też zdarzyć, że pies w zabawie uśmierci jagnię. Jeśli zauważymy, że pies zbyt aktyw-



Zabawa wzmacnia więź szczeniaka z owcami.

nie bawi się z jagnięciem należy warczącym głosem wypowiedzieć komendę „nie” lub „nie wolno”, chwycić psa za kark i nim potrząsnąć. Gdy szczeniak przestanie atakować owcę, należy go natychmiast pochwalić. Jeżeli szczeniak zamordował w zabawie jagnię i nadal się nim bawi, należy go ukarać w opisany powyżej sposób i zabrać martwe jagnię. Jagnięcia tego nie powinno się od razu wyrzucać lecz po kilku godzinach przynieść je z powrotem do psa i położyć przed nim. Jeśli pies będzie próbował szarpać martwe już jagnię, należy ponownie go skarcić. Czynność tę powtarzamy aż pies zrozumie, że nie życzymy sobie, aby szarpał jagnięta. Dla wyładowania potrzeby gryzienia należy psu dostarczyć dużą kość wołową lub sztuczną kość wykonaną ze sprasowanych ścięgien (do nabycia w sklepach zoologicznych).

6.4. Wytwarzanie nawyku przebywania psa ze stadem na pastwisku.

Jest to bardzo trudny okres, szczególnie na początku. Najlepiej jeśli w pobliżu owczarni dysponujemy dosyć dużą, dobrze ogrodzoną kwaterą, w której możemy umieścić psa i owce. Kwatera powinna znajdować się w takim miejscu, aby owczarz mógł z pewnej odległości obserwować, co dzieje się



Czteromiesięczny owczarek i owce na pastwisku.

w stadzie. Wewnątrz kwatery powinna znajdować się czysta woda aby pies mógł ugasić pragnienie oraz zadaszenie, gdzie mógłby schować się przed deszczem lub słońcem w upalne dni. Jeśli tego nie zapewnimy, możemy spodziewać się, że pies prędzej czy później opuści pastwisko. Pies powinien otrzymywać jedzenie na pastwisku, wśród owiec. Można też skonstruować automatyczny karmnik, w którym pies będzie miał do stałej dyspozycji gotową suchą karmę. Owce jednak nie powinny mieć możliwości wyjadania tej karmy. Jeżeli pastwisko jest bardzo oddalone od siedzib ludzkich, dobrze jest przez pierwsze tygodnie albo nawet miesiące pilnować owiec razem z psem i kontrolować jego zachowanie oraz stopniowo wydłużać czas samodzielnego pozostawiania psa z owcami. Wypędzając owce na nie ogrodzone pastwisko lub kwaterę należy psa uczyć chodzenia przy nodze najpierw na smyczy, potem luzem. Pozostawiając go z owcami, można mu dać do obgryzania kość lub rozrzucić na pastwisku pokrojony w drobną kostkę jakiś przysmak. Zajmie to psa na jakiś czas i skojarzy on sobie wychodzenie na pastwisko z doznawaną przyjemnością.

Pies w wieku 4-8 miesięcy przechodzi przez etap rozwojowy, który określany jest jako faza ucieczek. W tym okresie przejawia on skłonno-

ści do nieposłuszeństwa oraz oddalania się od stada w celu zapoznania się z otoczeniem. Jeżeli pozostawiony na pastwisku pies popełnia błędy tzn. przechodzi przez ogrodzenie lub odchodzi od stada, czy maltretuje owce, nie wolno wpadać w furię i dopadać do psa, gdyż w ten sposób pies wyrobi sobie tylko strach przed owczarzem. Jeżeli pies wyjdzie z ogrodzonej kwatery należy zaprowadzić go z powrotem i podać mu komendę „do owiec”. Po pewnym czasie na samą komendę „do owiec” pies będzie szedł w ich kierunku. Należy pamiętać aby nie karać psa za nie wykonanie polecenia, dopóki nie zrozumie czego od niego oczekujemy. Jeżeli sytuacja się powtarza, można psa zamknąć w owczarni lub uwiązać na pastwisku na kilka godzin. Jeśli to nie skutkuje należy psa odseparować od stada na dzień lub dwa. Może też się zdarzyć, że pies będzie prowokowany do wyjścia z kwatery przez naszych sąsiadów, np. przez przywoływanie go i oferowanie pieszczoł lub smakołyków. Dlatego lepiej jest zawnocześnie ich poprosić żeby tego nie robili, a w przypadku zauważenia, że nasz pies przedostał się na ich teren natychmiast nas powiadomili. W pierwszych miesiącach należy kilka razy dziennie odwiedzać psa na pastwisku i o ile go tam zastaniemy, pochwalić i nagrodzić. W niektórych przypadkach uzasadnione jest wykorzystanie specjalnego systemu ogrodzeniowego nazywanego „niewidzialnym ogrodzeniem”. System ten składa się z kabla, nadajnika i obwoły elektrycznej. Pozwala ona na „ogrodzenie” powierzchni nawet do 10 ha. Kabel umieszcza się wzdłuż ogrodzenia kwatery (może być zakopany 5 cm pod ziemią) i podłącza się do specjalnego nadajnika zasilanego prądem. Pies noszący obwoły elektryczną najpierw sygnałem dźwiękowym ostrzegany jest o zbliżeniu się do ogrodzenia, a następnie, jeśli nadal podąża w tym kierunku, jest lekko porażony prądem. Kilka takich doświadczeń wystarcza, aby pies zrezygnował z prób pokonywania ogrodzenia pastwiska.

Częstym problemem na jaki się napotyka w tym okresie jest pogoń psa za owcami. Zwykle dorosłe owce nie dają się prowokować rozważonemu psu, ale jagnięta czasami ulegają panice i uciekają, co pobudza psa do gonitwy. Czasami same jagnięta, a szczególnie koźleta, podchodzą badawczo do psa a potem szybko uciekają. Nie może być nic bardziej prowokującego dla psa. Niektórzy autorzy sugerują, aby w takim przypadku przywiązywać do psa łańcuch z kołkiem, który uniemożliwi bieganie psu. Osobiście próbowałem tego sposobu, ale bezskutecznie. Innym sposobem proponowanym przez autorów amerykańskich jest ograniczenie dostarczanej z pokarmem energii. Objętość pokarmu powinna jednak pozostać taka sama, aby pies nie odczuwał głodu. Można to zrobić poprzez częściowe



Ośmiomiesięczny owczarek i kozy.

Jeżeli go skarcić słowami „nie” lub „nie wolno”, których znaczenie pies już poznał. Jeżeli to nie wystarczy to wypowiadając słowo „nie” należy równocześnie rzucić obok psa (nie w psa!) około metrowej długości łańcuch, który odwróci jego uwagę. Do odwrócenia uwagi można również użyć gwizdka. Jeżeli pies zaprzestanie pogoni chwalimy go słowami „dobry piesek”. Niestety w tym okresie wiele psów zaczyna przebywać na uwięzi, gdyż właściciele nie mogą lub nie chcą poświęcić czasu na ułożenie psa. W ten sposób nigdy nie zostaną oduczone złego nawyku, a nawet bardzo dobrze zapowiadające się osobniki po prostu zostaną zmarnowane. Oduczenie gonienia owiec może potrwać nawet kilka lub kilkanaście tygodni.

Jeżeli uda się nam wyrobić w psie nawyk pozostawiania z owcami na pastwisku, to już w wieku 8 miesięcy nasz pies może samodzielnie pełnić funkcję stróża stada. Jednak bardziej prawdopodobne jest, że będzie on wymagał szkolenia jeszcze do 16 lub 20 miesiąca życia.

zastąpienie wysokoenergetycznych składników pokarmu (tłuszczów, węglowodanów) przez większą ilość warzyw i otrębów. Jednak należy pamiętać o tym, że młody pies potrzebuje odpowiedniego pokarmu (białka) dla swojego wzrostu, dlatego udział białka w pokarmie nie można ograniczać. Z moich obserwacji wynika jednak, że zmiana diety to jedynie środek pomocniczy. Na podstawie własnego doświadczenia proponuję ten problem rozwiązać w następujący sposób. Przez pewien czas należy pilnować owiec razem z psem. W momencie, gdy pies zaczyna pogoń lub się do niej szykuje na-

7

Organizacja wypasów

Efektywność wykorzystania pasterskich psów stróżujących zależy głównie od tego czy psy stale przebywają z wypasanymi owcami. Wilki i inne duże drapieżniki polują głównie nocą, zdarza się jednak i to dosyć często, że ataki następują w ciągu dnia. Dotyczy to szczególnie pastwisk oddalonych od zabudowań. Owczarki mogą pilnować owiec samodzielnie. Warunkiem tego jest odpowiednia socjalizacja oraz wyrobienie odpowiednich nawyków u psa. Do zapobiegania wychodzeniu psa poza ogrodzenie pastwiska można wykorzystać ogrodzenie elektryczne (tzw. pastuch elektryczny), który niestety niektóre psy uczą się pokonywać lub tzw. „niewidzialne ogrodzenie”, opisane wcześniej. Dobrym zwyczajem jest zakładanie niektórym owcom dzwonek. Psy uczą się odróżniać dźwięk dzwonek spokojnie pasących się owiec od dźwięku dzwonek owiec spłoszonych i reagują odpowiednio do sytuacji. Na noc owce powinny być spędzane do zagrody zbudowanej w pobliżu gospodarstwa lub szałasu. Zagroda ta może być wykonana z desek (koszar) lub z wysokiej na dwa metry siatki ogrodzeniowej tzw. „leśnej”. W tym drugim przypadku, jeśli zagroda jest wystarczająco duża, psy mogą przebywać wewnątrz, razem z owcami. Ten sposób jest obecnie skutecznie wykorzystywany w kilku bieszczadzkich gospodarstwach owczarskich. Należy pamiętać, że pies dąży do przebywania w takim miejscu, które zaspokaja jego aktualne potrzeby psychiczne i fizyczne. Tak więc, jeśli ma przebywać na przestrzeni zamkniętej (kwatery, zagroda) zawsze musi mieć dostęp do czystej wody oraz miejsca schronienia przed długotrwałym deszczem lub upałem. W przeciwnym wypadku będzie próbował się stamtąd wydostać. W okresie zimowym psy mogą przebywać na uwięzi lub w kojcach w pobliżu owczarni. Nie zmniejsza to ich przywiązania do owiec, które zostało rozwinięte

w ciągu pierwszych miesięcy życia. Jeśli z różnych powodów nie możemy pozostawić psa samego z owcami na pastwisku, zawsze można go wykorzystać przynajmniej do czuwania nad stadem w nocy oraz do pilnowania razem z nami owiec wypasanych na najbardziej zagrożonych ze strony drapieżników pastwiskach. W ten sposób pies też przyczyni się do ograniczenia ewentualnych strat jakie w naszym stadzie mogłyby spowodować wilki lub inne drapieżniki.



Dodatkowym zabezpieczeniem owiec może być dwumetrowej wysokości ogrodzenie.

8

Koszty finansowe, nieudogodności i korzyści

Szczeniaka owczarka podhalańskiego lub psa w tym typie można kupić za 200-1200 zł. Cena zależy od reputacji hodowcy oraz tego, czy pies ma wpis do księgi rodowodowej lub księgi wstępnej, czy w ogóle nie jest zarejestrowany w Polskim Związku Kynologicznym. Koszt żywienia i podstawowej opieki weterynaryjnej (szczepienia ochronne, odrobaczanie) to około 800 zł rocznie. Koszt materiałów do wykonania okólnika z siatki „leśnej” dwumetrowej wysokości to około 6 zł za metr bieżący. Zakup materiałów „niewidocznego” systemu ogrodzenia to około 1200 zł. Pozostałe koszty to głównie czas poświęcony przez hodowcę na znalezienie odpowiedniego szczeniaka, stworzenie warunków dla jego prawidłowej socjalizacji z owcami, na kształtowanie pożądanych nawyków oraz na wykonanie kojców, zagród, itp.

Chociaż większość psów udaje się wychować na dobrych obrońców owiec to jednak na początku nie ma całkowitej pewności czy nasze nakłady finansowe oraz poświęcony czas nie pójdą na marne. Pies może włóczyć się po okolicy, może stać się agresywny w stosunku do ludzi lub atakować owce i inne zwierzęta w gospodarstwie. Może chorować, zatruć się lub ulec wypadkowi, może paść przedwcześnie lub może być zabity przez duże drapieżniki. Jednak zyski z posiadania prawidłowo ukształtowanego pasterskiego psa stróżującego są nie do przecenienia. Korzyści te, to:

- zmniejszenie lub całkowita eliminacja strat spowodowanych przez drapieżniki
- ostrzeżenie hodowcy w sytuacji zagrożenia owiec i gospodarstwa

- podniesienie bezpieczeństwa wykorzystania odległych pastwisk
- zmniejszenie nakładu pracy związanej z nocnym pilnowaniem owiec przez hodowcę
- zwiększenie niezależności hodowcy od decyzji administracyjnych dotyczących ograniczania szkód od dużych drapieżników
- dla niektórych hodowców może to być również zadowolenie wynikające z poczucia bardziej harmonijnej koegzystencji z dziką przyrodą

9

Polecana literatura

Andelt W. F. 1995. Livestock guard dogs, llamas and donkeys. Colorado State University Cooperative Extension 1/95: 1-5

Carnivore Damage Prevention News No 8. 2004. KORA. Switzerland

Carnivore Damage Prevention News No 9. 2005. KORA. Switzerland

Fisher J. 1994. Okiem psa. Poradnik psiej psychologii. PWRiL. Warszawa

Fiszdon K. 2004. Kształtowanie zachowania się psów w okresie szczenięcym. Życie Weterynaryjne. Rocznik 79. Nr 5: 1-10

Green J. S. and R. A. Woodruff. 1983. Livestock guarding dogs: Protecting sheep from predators. United States Department of Agriculture Information Bulletin No 588

Lorenz J. R. and L. Coppinger. 1986. Raising and training a livestock-guarding dog. Oregon State University Extension Circular 1238: 1-8

Nowak S. Mysłajek R. W. 1999. Ochrona zwierząt hodowlanych przed wilkami. Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”. Godziszka

Redliccy A. i M. 2003. Owczarek podhalański. MAKO PRESS. Warszawa

Smyczyński L. 1975. Psy. Rasy i wychowanie. PWRiL. Warszawa

Wilson D. 1997. Złe nawyki psa. Zwalczenie, zapobieganie. PWRiL. Warszawa

Spis treści

1. Wstęp	5
2. Psy pasterskie	8
3. Owczarek podhalański	10
4. Charakterystyka dobrego pasterskiego psa stróżującego.....	12
5. Wybór psa	14
6. Wychowanie i szkolenie	18
7. Organizacja wypasów	27
8. Koszty finansowe, niedogodności i korzyści.	29
9. Polecana literatura.....	31

